

PAP

Nowa prowokacja Izraela nad Jordanem

Pogróżki Dajana pod adresem Arabów

W czwartek w południe nadeszły dalsze szczegóły nowej izraelskiej prowokacji zbrojnej nad Jordanem, dokonanej tego dnia o świcie.

Radio Amman, cytowane przez bliskowschodnią agencję prasową MEN, stwierdza, że izraelskie siły zbrojne otworzyły ogień o godzinie 1 w nocy ze strony nadbrzeża, ostrzeliwując z broni maszynowej przeciwny brzeg Jor-

danu w okolicach Cherbat El-Szejk w pobliżu mostu Husajna. Trwało to z przerwami do godziny 2 min 7. Wojska jordańskie odpowiedziały również ogniem. Następnie nieprzyjaciel wzmacnił swe wojska w tej strefie i przystąpił do gwałtownego bombardowania obranych celów. Wymiana ognia ustała o godzinie 3 min. 10 rano. Pociski izraelskie zniszczyły dwa domy w Cherbat Al-Szejk, ale nie spowodowały ofiar w ludziach.

Rzecznik armii jordańskiej przypuszcza, że po stronie izraelskiej były pewne straty. Komunikat izraelski, cytowany przez AFP, mówi o „pojedynku artyleryjskim” w dolinie Beisan na południe od Jeziora Tyberiadzkiego, który trwał około dwóch godzin, wspomina też o „pewnych szkodach” wywołanych ogniem jordańskim.

Według depesz AFP z Tel-Awihu i Jerozolimy, rozległy się tam ostatnio nowe pogróżki pod adresem Jordanii i w ogóle Arabów. Izraelski minister obrony Dajan podczas spotkania z szefem obserwatorów ONZ, generałem Odd Bullem, wystąpił z nową interpretacją postanowień rozjemstwa między Izraelem a państwami arabskimi, twierdząc, że powinny one dotyczyć nie tylko sytuacji „na granicach” (tak nazywa Dajan linie zawieszenia broni, na których zatrzymał się okupant po wojnie z czerwca ub. roku), lecz także sytuacji wewnątrz obszarów okupowanych. Żądał on od gen. Odd Bulla, by zawiadomił przywódców arabskich, że „Izrael nie zaakceptuje stanu zawieszenia broni na granicach”, jeżeli wewnątrz będą trwały „akty sabotażu i terrorku”, czyli akcje bojowników arabskiego ruchu oporu. Temu oświadczeniu Dajana towarzyszyły dalsze cyniczne deklaracje zwolenników tzw. wielkiego Izraela na temat projektów zatrzymania co najmniej części arabskich obszarów okupowanych.

Generał izraelski Rabin, były naczelny dowódca sił zbrojnych, mianowany niedawno ambasadorem Izraela w Waszyngtonie, w drodze do USA zatrzymał się w Manchesterze. W oświadczeniu złożonym tam na konferencji prasowej powiedział on, że Izrael stara się obecnie zwiększyć swoją „potęgę militarną”. (PAP)

Wczoraj w godzinach wieczornych agencje doniosły o nowej, prowokacji izraelskiej na linii wstępy Izraela do Jordani, Izraelcy walczyli do akcji samoloty, które zbombardowały pozycje jordańskie w północnej części doliny Jordana. Rzecznik armii jordańskiej zakomunikował w Ammanie, że zestrzelono 6 izraelskich samolotów. (PAP)

Poszukiwanie dokumentów leninowskich

Trwają przygotowania do obchodów w 1970 roku 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Z okazji tej rocznicy będzie otwartych wiele wystaw. Jedną z największych będzie wystawa dokumentów związanych z działalnością Lenina.

Gromadzeniem tych dokumentów zajmuje się od lat Centralne Archiwum Partijne Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR. Obecnie znajduje się tam ponad 30 tys. dokumentów i dziesiątki tysięcy materiałów związanych bez pośrednio z osobą Lenina.

W archiwum znalazła się większość rękopisów Lenina, jednakże część do dziś nie została odnaleziona. Pracownicy archiwum ustalili ostatnio, że żyje ponad 300 osób, u których powinny znajdować się jeszcze rękopisy Lenina. (PAP)

Poufne sprawozdanie o prowokacji tonkińskiej

Wśród poufnych dokumentów Kongresu USA znajduje się 20-stronnicowy raport sporządzony przez sekretariat senackiej komisji spraw zagranicznych. Dokument ten stanowi obowiązkową lekturę dla senatorów, ale żadna inna osoba nie ma prawa zapoznać się z jego treścią.

Raport dotyczy wydarzeń do jakich doszło 4 sierpnia 1964 r. w Zatoce Tonkińskiej; Incydent ten - jak wiadomo - został spowodowany przez Stany Zjednoczone w celu rozpoczęcia agresywnych kroków przeciwko DRW.

Jak pisze korespondent „Washington Post”, osoby, które zapoznały się bezpośrednio lub pośrednio z treścią sprawozdania są zgodne co do tego, że w dniu 4 sierpnia 1964 r. okręty wojenne USA, m.in. niszczyciele „Maddox” i „Turner Joy” znajdowały się w Zatoce Tonkińskiej, wykonując „wywiadowcze zadania”.

Z raportu wynika - stwierdza korespondent - że Biały Dom i departament obrony wykorzystali incydent w Zatoce Tonkińskiej, jako pretekst dla zaatakowania DRW.

PAP

Dr Urho Kekkonen prezydentem Finlandii

Dr Urho Kekkonen został dnia 15 lutego ponownie wybrany prezydentem Republiki Fińskiej na okres 6 lat.

Jest to już trzeci wybór dra Kekkonena na stanowisko prezydenta Finlandii. Jego trzecia kadencja rozpoczyna się w dniu 1 marca br. (PAP)

Azyl polityczny dla terrorystów

W wiedeńskim ministerstwie spraw wewnętrznych uważa się, że przestępstwo obu tyrolskich terrorystów z całą pewnością kwalifikuje się również jako kryminalne, a jego winni podlegają ekstradycji.

Z tej racji postanowiono wystąpić formalnie do prokuratury generalnej w Norymberdze o wydanie oskarżeń. Na podstawie umowy o ekstradycji zawartej między Austrią a NRF 22 lutego 1958 roku, postępowanie o wydanie powinno być prowadzone w okresie 18 dni od chwili aresztowania. Ale w uzasadnionych wypadkach termin ten może być przedłużony do 40 dni. Ponieważ terrorystów zatrzymano 17 października, minie miesiąc, zanim austriackie władze zdołają jeszcze otrzymać pierwszego terminu.

Można jednak z pełnym uzasadnieniem wątpić, czy formalności te przyniosą jakikolwiek rezultat. „Ramię monachijskiej centrali,

Cała Polska dzieciom

Spółdzielcy i uczniowie na Centrum Zdrowia Dziecka

Zaledwie przed kilkoma dniami ogłoszono apel o wybudowanie wspólnymi siłami społeczeństwa Pomnika - Centrum Zdrowia Dziecka, a już ze wszystkich stron kraju na pływają ofiary pieniężne na konto Komitetu Budowy.

W tych dniach kwotę 10 000 zł wpłaciła w imieniu swych członków poznańska Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Obiektów i Usług Różnych. Popierając piękną inicjatywę pisarki Ewy Szelburg-Zarebiny, ofiarodawcy wezwali załogi innych spółdzielni, zrzeszonych w Centralnym Związku Spółdzielczości Pracy, o dokonywanie wpłat.

Nasza redakcję zawiadomiono także, że 400 zł. na budowę Pomnika - Centrum Zdrowia Dziecka wpłacił uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 im. R. Traugutta w Poznaniu. Uczennice i uczniowie podjęli zarazem zobowiązanie, że do końca roku szkolnego wpłacą 800 zł. Wezwali też inne poznańskie szkoły podstawowe o poparcie cennej inicjatywy.

Konkurs na projekt w czynie społecznym

15 bm. Marszałek Polski Marian Spychalski - przewodniczący Honorowego Komitetu Budowy Pomnika - Centrum Zdrowia Dziecka, przyjął w obecności przewodniczącego Komitetu Wykonawczego min. Janusza Wieczorka przedstawicieli Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Wyrażając ogólny akces swego środowiska, przedstawiciele polskiej architektury przekazali zobowiązanie przeprowadzenia w ramach pracy społecznej konkursu na projekt Centrum Zdrowia Dziecka oraz zapewnienia fachowej pomocy i opieki nad realizacją przedsięwzięcia. (PAP)

Nominacje w Watykanie

Papież Paweł VI mianował 14 dostojników Kościoła spozna Włoch na członków dwóch wysokich instancji watykańskich: kongregacji biskupów (b. konsystorz) oraz kongregacji kościołów wschodnich.

Wśród 14 nazwisk znajdują się: biskup węgierski Miklos Dudas z Hajdudorgu, Stefan Kocisko, biskup z Pittsburga, oraz przedstawiciele kościołów z Indii, Egiptu, Grecji, Argentyny, Brazylii, NRF. (PAP)

Kampania przedwyborcza w USA

Romney ponownie krytykuje Johnsona

Jak podaje Agencja Reutera, znany przywódca rasistów amerykańskich, George Wallace, oświadczył, że wybrał byłego gubernatora stanu Georgia, innego rasistę Marvinę Griffitha jako ewentualnego wiceprezidenta, który wraz z nim będzie ubiegać się o władzę w Stanach Zjednoczonych. Wallace zastrzegł się jednak, że może jeszcze zmienić swe plany w tym względzie i wybrać na swego zastępcę kogoś innego.

Tymczasem gubernator Michiganu George Romney podał znów ostrej krytykę wietnamską politykę prezydenta Johnsona. Dodał on również, że były wiceprezydent Richard Nixon nie posiada żadnego planu rozwiązania konfliktu zbrojnego w Azji południowo-wschodniej. Romney, który jest jednym z przywódców

Cała młodzież solidaryzuje się z walczącym Wietnamem

Delegacja OKWOM u ambasadora DRW i przedstawicieli wietnamskiego NFW

15 bm. ambasador DRW w Polsce Do Phat Quang przyjął delegację Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych sekretarza ZG ZMS - Henryka Kanińskiego, sekretarza ZG ZMW - Jana Tonika, zastępcę naczelnika ZHP - Stanisława Bohdanowicza.

Delegacja OKWOM została także przyjęta przez stałego przedstawiciela Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego w Polsce Tran Van Tu.

Delegacja wręczyła przedstawicielom DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego list do młodzieży wietnamskiej.

Bohaterska i powszechna ofensywa wietnamskich sił wyzwolenia przeciwko agresorom imperialistycznym wywołuje podziw i najwyższe uznanie wśród całej młodzieży polskiej - czytamy m. in. w liście - Walka ta spotyka się z całkowitym poparciem ze strony naszej młodzieży. Młode pokolenie Polski Ludowej będzie w dalszym ciągu udzielać wam wszechstronnego poparcia i pomocy, uważając, że bohaterski naród i młodzież Wietnamu znajduje się na pierwszych szczeblach walki o wolność, pokój i sprawiedliwość, przeciwko naszemu wspólnemu wrogowi - imperializmowi Stanów Zjednoczonych. Najostrejsze potępiamy nieludzkie, barbarzyńskie działania wojenne agresorów i ich satelitów, potępiamy zdecydowanie rozpętaną przez nich wojnę przeciwko waszemu narodowi. Wierzmy, że zwycięstwo waszego ostatecznego zwycięstwa nie jest dalekie i życzymy wam tego z całego serca.

Zakończenie konferencji wojskowej w Moskwie

Minister Obrony ZSRR A. Greczko oświadczył, że wspólna praca wojskowa krajów socjalistycznych w pełni znajduje odzwierciedlenie w Układzie Warszawskim, który jest wyrazem ich jedności i zwartości.

Zamykając wojskową konferencję naukową w Moskwie, po święconej 50-leciu radzieckich sił zbrojnych, marszałek Greczko powiedział, że będą one obchodzić ten jubileusz razem z armiami bratnich krajów socjalistycznych.

W konferencji, która obradowała dwa dni w domu Armii Radzieckiej uczestniczyli wybitni dowódcy wojskowi i uczeni, delegacje wojskowe z 11 krajów socjalistycznych. Delegacji polskiej przewodniczył szef Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego, generał dywizji J. Urbano wicz. (PAP)

Wizyta min. Rapackiego w stolicy NRD

Minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki był w środę i w czwartek w stolicy NRD jako gość ministra spraw zagranicznych NRD, Otto Winzera. Ministrów omówili sprawy bezpieczeństwa europejskiego i inne problemy interesujące obie strony.

W czwartek wieczorem minister Rapacki udał się w drogę powrotną do kraju.

Sesja z okazji 50-lecia Armii Radzieckiej zakończyła obrady

W czwartek zakończyła w Warszawie dwudniowe obrady sesja naukowa zorganizowana przez Wojskową Akademię Polityczną im. F. Dzierżyńskiego wespół z TPRP z okazji 50-lecia Armii Radzieckiej. W sesji uczestniczyli przedstawiciele wojskowych i cywilnych ośrodków naukowych i wyższych uczelni, działacze TPRP, a także reprezentanci pokrewnych akademii wojskowych z ZSRR, CSRS i NRD. (PAP)

Czystka w marynarce greckiej

W toku dalszej czystki w szeregach greckich sił zbrojnych, junta wojskowa usunęła 9 wyższych oficerów greckiej marynarki wojennej, w tym 3 admirałów którzy byli podejrzani o sprzyjanie kontrzmachowi króla Konstantyna w grudniu ub. roku. Opublikowano w czwartek dekret w tej sprawie wymienia m. in. nazwisko b. szefa sztabu marynarki wojennej, wiceadmirała Ippocratisa Dedesa oraz kontradmirałów Rozakisa i Soutzosa. (PAP)

W Indonezji

Nieludzkie warunki w obozach dla Chińczyków

Powołując się na oficjalne dokumenty korespondent Reutersa w Djakarcie pisze o straszliwych warunkach w jakich przebywają uchodźcy chińscy w obozach na Kalimantanie (Borneo). W ciągu ostatnich 3 miesięcy w obozach tych z powodu złych warunków i chorób zmarło 450 Chińczyków.

W obozach dla uchodźców chińskich na Kalimantanie przebywa ok. 50 tys. osób.

Amerykanie wznowili naloty na Hanoi

Dokończenie ze str. 1

arnej dla obrony Khe Sanh. Jednakże dalsze słowa generała były mniej wyraźne. Nie chce wdać się w spekulacje - powiedział on - powiem tylko, że nie sądzę, byśmy musieli użyć broni nuklearnej.

Amerykański rzecznik wojskowy ujawnił w czwartek, że podczas wtorkowego nalotu bombowego „B-52” w pobliżu Sajgonu 50 ton bomb spadło poza wyznaczonym okre-
giem celu.

Rzecznik podał, że w wyniku tej pomyłki amerykańskich superfortec zginęło 42-44 osób, a 57-59 zostało rannych. (PAP)

Jubileuszowe spotkanie w „Głosie”

Z okazji 40-lecia pracy dziennikarskiej red. Kazimierza Jaźwieckiego, odbyło się wczoraj spotkanie Jubilatów z kolegiem redakcyjnym „Głosu Wielkopolskiego” i przedstawił cięmi kierownictwa Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”.

Jubilatowi, który od ponad 20 lat pracuje w redakcji naszego dziennika, serdeczne życzenia złożył redaktor naczelny „Głosu” - Lesław Tokarski. Dyrektor PWP - Zygmunt Wolniewicz wręczył red. K. Jaźwieckiemu nagrodę prezesa Zarządu Głównego RSW „Prasa” Tadeusza Galińskiego, życząc jednocześnie Jubilatowi dalszych wielu sukcesów w pracy dziennikarskiej i w życiu osobistym. (K)

Konkursy chopinowskie - w październiku

Ponad dwa lata dzielą nas jeszcze od VIII Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego, ale przygotowania do tej wielkiej imprezy muzycznej są w pełnym toku. Organizator konkursu - Towarzystwo im. Fryderyka Chopina w Warszawie postanowiło, że konkursy odbywać się będą w październiku, a nie w lutym jak dotychczas.

Politechnika zacznie kształcić chemików

Dokończenie ze str. 1

środowiska sprzyjające szerokiej wymianie poglądów naukowych Instytut skupi co najmniej sześciu profesorów i do centów oraz kilkudziesięciu doktorów i magistrów.

Dużym zespołom znacznie łatwiej podejmować ważne dla gospodarki problemy, ponadto ten system zapewni lepsze wykorzystanie aparatury.

Politechnika posiada 2 profosorów oraz 4 docentów chemików, trzech uczonych przybędzie z Politechniki Śląskiej, tóż są jeszcze rozmowy z innymi naukowcami.

Obecnie Wydział Technologii Chemicznej mieści się w dwóch budynkach przy Placu Skłodowskiej-Curie. Opracowuje się wstępny projekt osobnego gmachu dla wydziału - dziesięciopiętrowego, o objętości 65 tys. metrów sześciennych. Gmach ten stanął ma w 1973 r. W momencie poprawy warunków lokalowych roczny nabór na Wydział podwoi się.

Różnice między chemią uniwersytecką a politechniczną polegają m. in. na tym, że ta druga bardziej jest zbliżona do przemysłu, że dużo miejsca poświęca badaniu różnic między skalą przemysłową a laboratoryjną oraz konstruowaniu odpowiedniej aparatury i urządzeń. (wb)

127 wniosków w sprawie nagród państwowych

W bieżącym roku została przyznana - tradycyjnie 22 Lipca - kolejne nagrody państwowe twórcom z różnych dziedzin nauki i techniki oraz kultury i sztuki.

Do sekretariatu komitetu nagród wpłynęło ostatecznie 127 wniosków.

Jak poinformował przedstawiciela PAP sekretarz komitetu nagród - prof. dr Dionizy Smoleński, do rozpatrzenia tych wniosków przystąpiło obecnie 14 sekcji specjalistycznych. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU III KRYTERIA ZMAGAŃ

Wczoraj ogłosiliśmy trzeci Konkurs „Wielkopolska dla eksportu”. Dzisiaj drukujemy zasady regulaminowe oraz wzór zgłoszenia udziału w tej imprezie. Przy okazji pragniemy dodać, że Konkurs ma charakter współzawodnictwa o tytuł WZOROWEGO EKSPORTERA. Rywalizacja na tym polu została zalecona Uchwałą V Plenum KC PZPR, a później znalazła wyraz w Uchwale Rady Ministrów i CRZZ w sprawie dalszego rozwoju współzawodnictwa socjalistycznego.

ZASADY

III KONKURSU „WIELKO POLSKA DLA EKSPORTU”, organizowanego przez redakcję „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” oraz Rozgłośnie Polskiego Radia w Poznaniu przy współudziale Oddziału Poznańskiego Polskiej Izby Handlu Zagranicznego i Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu.

§ 1.

Celem konkursu jest zwiększenie zainteresowania przedsiębiorstw i zakładów fabrycznych województwa poznańskiego i Poznania produkcją na eksport oraz wszechstronnym podnoszeniem poziomu jakościowego produkcji eksportowej i opłacalności. Konkurs ma charakter współzawodnictwa o tytuł: „WZOROWEGO EKSPORTERA”.

§ 2.

1. Przedmiotem konkursu jest zwiększenie produkcji eksportowej oraz poprawa jakości i opłacalności produkcji eksportowej.
2. Konkurs trwa od 1. I 1968 r. do 31. XII 1968 r.
3. Konkurs składa się z czterech konkurencji, z których trzy pierwsze dotyczą przedsięwzięcia wytworzenia wyrobów, z których jedna z nich dotyczy przedsięwzięcia wytworzenia wyrobów, z których jedna z nich dotyczy przedsięwzięcia wytworzenia wyrobów.

§ 3.

1. **KONKURENCJA PIERWSZA:** zwiększenie produkcji eksportowej — polega na zgłoszeniu transakcji eksportowych, zawartych z jedną z central handlu zagranicznego w czasie trwania konkursu na:
- a) maszyny i urządzenia o nowej lub ulepszonej konstrukcji, bądź dotychczas w danym przedsiębiorstwie nie produkowane a wprawdzone do produkcji w czasie trwania konkursu.
- b) artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego oraz artykuły chemiczne, których dotychczas zakład nie produkował na eksport.

2. **KONKURENCJA DRUGA:** poprawa opłacalności eksportu — polega na:
- a) uzyskaniu w okresie trwania konkursu korzystniejszych wskaźników w zakresie efektywności dewizowej zawartych transakcji.
- b) za podstawę oceny przyjmuje się różnicę między wskaźnikami KWK lub WEB uzyskanymi w 1967 i 1968 roku, lub — w przypadku artykułów nowych — wynik dewizowy w stosunku do obowiązującego kursu granicznego.

3. **KONKURENCJA TRZECIA:** dostawy bez reklamacji — polega na:
- a) wykazaniu się bezreklamacyjnymi dostawami eksportowymi w okresie trwania konkursu; w przypadku pojawienia się zastrzeżeń jakościowych jury weźmie pod uwagę wielkość i wartość reklamacji odbiorcy, jak też i opinie Polcargu, CIS itp.
- b) w ocenie wyników współzawodnictwa będzie się dodatkowo punktować dotrzymywanie terminów dostaw.

§ 4.

1. **KONKURENCJA CZWARTA:** dla przedsiębiorstw przemysłu rolno-spożywczego — polega na wykazaniu się w okresie trwania konkursu korzystniejszymi wskaźnikami efektywności dewizowej zawartych transakcji eksportowych oraz wzrostem jakości eksportowanych artykułów. W konkurencji tej obowiązują kryteria za warte w § 3 pkt. 2 i 3.

§ 5.

1. Przez nowe rodzaje artykułów rozumie się zarówno wzory oryginalne, w kraju dotychczas nie wytwarzane, jak i wzory i rodzaje artykułów nie oryginalne, do-

tychczas w danym przedsiębiorstwie nie produkowane.

§ 6.

Udział w konkursie jest zastrzeżony dla jednostek gospodarki społecznej, mających swą siedzibę i działających na terenie województwa poznańskiego i Poznania.

§ 7.

1. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest:
- a) zgłoszenie wstępne do 15 maja 1968 r., w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” w Poznaniu. Przystępujący do konkursu podejmują współzawodnictwo we wszystkich konkurencjach zastrzeżonych dla danej grupy przedsiębiorstw.
- b) dokonanie zgłoszenia ostatecznego w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” do 15 lutego 1969 r., stwierdzającego spełnienie warunków określonych w § 3 i § 4.

§ 8.

1. Ocena przedstawionych do konkursu wyników w konkurencjach określonych w §§ 3 i 4 odbędzie się w trzech oddzielnych grupach zakładów, zgłaszających do oceny: I — maszyny i urządzenia, II — artykuły rolno-spożywcze, III — artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego.

§ 9.

1. O nagrody w formie medali i tytułu: „WZOROWEGO EKSPORTERA” ubiegać się mogą zakłady jako osoby prawne.
2. Nagrody w formie pieniężnej, będą przyznawane zespołom, które zaprojektowały i przyczyniły się do podniesienia jej jakości i opłacalności według kryteriów podanych w § 3 i § 4, a więc konstruktorzy, technolodzy, ekonomiści, mistrzowie i robotnicy, mający bezpośredni i decydujący udział w uruchomieniu w/w produkcji.

§ 10.

1. Dla uczestników konkursu ustala się dwa rodzaje nagród:

Pragniemy dodać, że redakcja dysponuje pełnym tekstem regulaminu, który wraz z zaproszeniem do wzięcia udziału w Konkursie będzie rozsyłany do wielkopolskich zakładów przemysłowych. Niezależnie od tego redakcja gotowa jest przestać egzemplarz regulaminu — na życzenie.

Informacji w sprawach konkursu udzielają: dział ekonomiczno-społeczny Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu (tel. 611-21) i redakcja ekonomiczno-społeczna Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu (tel. 613-31). Oczekujemy zgłoszeń. Radzimy nie zwlekać. Wzór zgłoszenia — poniżej. (z)

(Pieczęć zakładu)	Data,
Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” Konkurs „Wielkopolska dla eksportu” III POZNAŃ ul. Grunwaldzka 19	
Zgłoszenie wstępne	
Po zapoznaniu się z regulaminem Konkursu: „Wielkopolska dla eksportu” III — dyrekcja (zarząd)	
(nazwa i adres zakładu)	
zgłasza przystąpienie do współzawodnictwa o tytuł:	
WZOROWEGO EKSPORTERA	
Pragniemy w ramach wyżej wymienionego współzawodnictwa zwiększyć udział produkcji eksportowej w stosunku do produkcji globalnej zakładu, zaoferować centralom handlu zagranicznego wyroby nowe lub udoskonalone, dewizowo bardziej opłacalne oraz lepsze jakościowo.	
Sprawami eksportu zajmuje się w naszym zakładzie ob.:	
Przewodniczący Rady Zakładowej	Dyrektor

Budapeszt, 26 lutego

Konfrontacja poglądów - braterska dyskusja

W konsultatywnym spotkaniu budapeszteńskim przewidzianym na ostatnie dni lutego wezmą udział przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych sprawujących władzę, partii działających w państwach kapitalistycznych oraz w państwach Trzeciego Świata, a także partii prześladowanych, działających w warunkach nielegalnych.

Jak spodziewają się gospodarze — Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza — do Budapesztu przybędą delegaci co najmniej 65 partii z całej kuli ziemskiej. Spotkają się oni, by w oparciu o leninowskie zasady, w atmosferze rzeczowości, dokonać konfrontacji poglądów na najistotniejsze sprawy, interesujące światowy ruch robotniczy, dokonać oceny nowej sytuacji międzynarodowej oraz zdecydować, kiedy i gdzie miałyby się odbyć światowa narada partii komunistycznych i robotniczych. Ostatnią tego typu naradę zorganizowano w roku 1960, z udziałem reprezentacji 81 partii (w tym — Komunistycznej Partii Chin). Zakończyła się ona przyjęciem przez wszystkich uczestników Deklaracji w sprawie problemów sytuacji międzynarodowej i walki o pokój, o niezależność narodową, o demokrację i socjalizm.

Minione siedem lat potwierdziło na ogół słuszność analizy podstawowych problemów współczesności, dokonanej w 1960 roku. Zarazem jednak minione siedmioletnie przyśpieszenie nowych zjawisk, niezwykle ważkich dla ruchu robotniczego na świecie.

Rozwój politycznego, gospodarczego i obronnego potencjału systemu socjalistycznego — o czym pisała niedawno „Trybuna Ludu” — zmusił USA do zrezygnowania z szantażu wojny termojądrowej; co więcej, dalszy wzrost siły systemu socjalistycznego powoduje, iż stał się on czynnikiem w coraz większym stopniu decydującym o kierunkach rozwoju współczesności.

Szeregi ruchu komunistycznego na świecie wzrosły w ciągu ostatnich dziesięciu lat z 33 do 50 milionów, nastąpił wzrost wpływów i pozycji ko-

munistów, potrafili oni nawiązać współpracę z siłami demokratycznymi w rozmaitych krajach.

Postępująca likwidacja kolonializmu oraz liczne sprzeczności w łonie systemu imperialistycznego — doprowadziły do jego osłabienia (przypomnijmy choćby tarcia wśród sygnatariuszy NATO i kryzys walutowy).

Ostatnie lata przyniosły także wykrystalizowanie tzw. strategii globalnej Stanów Zjednoczonych, zasadzającej się na dążności do technologiczno-ekonomicznego podporządkowania sobie przez USA świata zachodniego, narzucenia kontroli państwom Trzeciego Świata, zahamowania ruchu narodowo-wyzwoleńczego, a także do szeroko pojętego „rozmiękania siły i jednoci obozu socjalistycznego”.

Już ta — niezwykle zwięzła — lista zjawisk ukazuje, jak szeroka problematyka może stać się przedmiotem obrad reprezentacji partii komunistycznych i robotniczych. Nie znaczy to, że podczas budapeszteńskiego spotkania konsultatywnego jego uczestnicy dyskutować będą wszystkie, interesujące ruch robotniczy, zagadnienia. Można sądzić, iż spotkanie w stolicy Węgier skoncentruje się na przedyskutowaniu, w atmosferze równouprawnienia — składu, porządku i form pracy przyszłej światowej narady partii komunistycznych i robotniczych. Wszelako już teraz się przynajmniej, że ma pełne szanse akceptacji sugestii, by przyszła narada ześrodkowała swe zainteresowania wokół wspólnej walki z imperializmem. Panuje także opinia, że światowa narada powinna zostać uwieczniona przyjęciem przez uczestników końcowego dokumentu.

Wszystkie partie, które zapożyczyły udział w budapeszteńskim spotkaniu przygotowały, przejawiając wiele troski o zapewnienie nieskrępowanego, demokratycznego przebiegu braterskich dyskusji. W tej chwili poza grupą Mao-Tse-tunga, nikt na świecie nie rości sobie pretensji do narzucania swoich poglądów ruchowi międzynarodowemu i do podporządkowania go jakiejś

muś jednemu kierownictwu. Radziecki miesięcznik „Komunist” pisał ostatnio o tych sprawach następująco:

„Dla KPZR uznanie całkowitego równouprawnienia wszystkich partii — wielkich i małych — przy omawianiu i decydowaniu o aktualnych problemach ruchu komunistycznego, jest jednym z podstawowych założeń programowych. Cecha charakterystyczna polityki KPZR jest uważny, pełen szacunku stosunek do innych bratnich partii, ich opinii, poglądów i doświadczeń. Radzieckim komunistom obce są wszelkie hegemonistyczne zamiary (...). Narada nie może być dyscyplinarnym sądem, czy jakimś soborem, upoważnionym do eliminowania kogokolwiek z ruchu komunistycznego...”

Charakterystyczne jest także to, że się rozważa — o czym pisał niedawno „Nepszabadsag”, organ KC WSPR — jakie możliwości uczestniczenia w przyszłej naradzie światowej miałyby te bratnie partie, które z rozmaitych względów nie będą reprezentowane na budapeszteńskim spotkaniu konsultatywnym.

Atmosferę, towarzyszącą przygotowaniom do tego spotkania cechuje zbliżenie poglądów w sprawach zasadniczych ogromnej większości partii. Jest to optymistyczna prognoza dla przebiegu zbliżających się obrad, co nie znaczy, iż pozytywne rezultaty dyskusji w stolicy Węgier nie będą musiały zostać wypracowane przez ogół uczestników.

W budapeszteńskiej konfrontacji poglądów i dyskusjach weźmie także udział delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Nasza partia, konsekwentnie reprezentująca jednociową linię ruchu robotniczego, była aktywną współorganizatorką lutowego spotkania. Przedstawiciele PZPR udają się do Budapesztu, ożywie ni wolą dopomoczenia w opracowaniu wspólnego stanowiska uczestników konsultatywnego spotkania.

„Na czoło wszystkich prac przygotowawczych musza być wysuwane te sprawy i te zadania — stwierdził ostatnio artykuł redakcyjny miesięcznika teoretycznego KC PZPR, „Nowe Drogi” — które nie dzielą, lecz jednoczą wszystkich, które odpowiadają interesom i dążeniom mas pracujących we wszystkich krajach i służą budowie twórczości szerokiego frontu walki z imperializmem”.

I to jest bodaj sedno sprawy.

WIESŁAW PORZYCKI

echa naszych publikacji

Samorząd „Lechii” o obradach KSR

W artykule pt. „Sprawy nie tylko formalne” z 17 I br. porównywalismy przebieg konferencji samorządów robotniczych zatwierdzających plany produkcji na 1968 rok w „Pomocie” i w „Lechii”. Skupiliśmy się przy tym nie na wskaźnikach planu lecz na samej procedurze obradowania. Na tym, jak konferencje te były przygotowane, jak dyskutowano, jak przygotowywano uchwały. Samorząd „Lechii” zaprosił autora na dłuższą dyskusję. A oto jej treść i wnioski końcowe.

Autor napisał: konferencja w „Pomocie” rozpoczęła się o godzinie 12, a w „Lechii” o 14 i ludzie przybyli dyskutować nad planem rocznym, zmęczeni i głodni.

„Lechia”: wykonaliśmy zalecenie władz, aby nie organizować zebrań w czasie pracy. Lecz istotnie, do dyskusji nad planem rocznym trzeba zasiadać ze świeżym umysłem. Sugestia, że dla takiej konferencji raz w roku można robić wyjątek, jeszcze przemyslił. Może istotnie trzeba ją będzie zwoływać o 12.

Autor: konferencja trwała długo. W „Pomocie” wydano więc uczestnikom gorący posiłek. W „Lechii” — nie.

„Lechia”: w przyszłości, na podobnych długich konferencjach, będziemy podawali coś do zjedzenia.

Autor: w „Pomocie”, przed każdym członkiem samorządu leżała teczka z kopią referowanego materiału. W „Lechii” nie. Tymczasem przepisy mówią, że materiały trzeba dostarczać członkom KSR na 7 dni przed obradami.

„Lechia”: był to przypadek w

naszej praktyce wyjątkowy, spowodowany tym, że ostateczną wersję wskaźników otrzymaliśmy z Warszawy 2 dni przed konferencją. Zabrakło nam czasu.

Autor: w „Pomocie” i w „Lechii” rady robotnicze nie wystąpiły z koreferatami. A przecież członkowie samorządu powinni znać stosunek rady do omawianego problemu.

„Lechia”: sędził, że koreferat jest potrzebny tylko wówczas, gdy rewidujemy plan wwyż lub jeśli nie zgadzamy się ze stanowiskiem dyrektora. Sugestia, że koreferat może być zbudowany w oparciu o postulaty z poprzedzających konferencji narad wytwórczych w wydziałach i majsteriach — przyjmujemy. Istotnie, może to podnieść rangę tych narad.

Autor: na obu konferencjach, w dyskusji dominowali przedstawiciele administracji. Głosów robotniczych było mało.

„Lechia”: obserwujemy to zjawisko już od pewnego czasu z niepokojem. Zastanawiamy się, jak mu przeciwdziałać? Jednak konkretnego planu jeszcze nie mamy.

Autor: w „Lechii”, zakładzie typowo kobiecym, w konferencji uczestniczyło tylko 5 niewiast. Żadna nie zabierała głosu. Prezydium nie czyniło starań, aby nakłonić je do dyskusji, choćby na temat planowanego przejścia zakładu na pracę 3 zmianową...

„Lechia”: to nasz drugi nie rozwiązany problem. I chyba nie tylko nasz. Kobiety niechętnie zabierają głos w publicznych dyskusjach. Od dawna staramy się ten stan zmienić, zaktywizować je społecznie. Chcemy zwiększyć liczbę kobiet w niższym i średnim dozorze technicznym. W tych dniach zatwierdziliśmy jedną kobietę na stanowisko sekretarza rady zakładowej, drugą — na kierownika wydziału produkcyjnego, trzecią — na kierownika działu inwestycji i zamierzamy ten kurs kontynuować. Chcemy także mieć więcej kobiet na stanowiskach brygadzystek i mistrzów.

Autor: w „Pomocie”, w toku tak ważnej dyskusji nad planem rocznym zaczęto ograniczać mówcom czas: do 15 minut, później do 10, aż wreszcie w ogóle dyskusję przerwano, zalecając chętnym dołączyć głosy na piśmie do protokołu. W „Lechii” — także dyskusję poprowadzono...

„Lechia” (przewodniczący konferencji): to wyszło trochę niezręcznie. Ludzie gotowi pomyśleć, że hamowałem dyskusję. Bylem daleki od tego.

Autor: dyrekcja obu zakładów nie zdołała się porozumieć ze swymi zjednoczeniami co do ostatecznej wersji rentowności. Osłabiło to znacznie rangę konferencji, bo uczestnicy nie mieli wiarygodnego materiału do dyskusji nad

Dokonanie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Konkurs pt. „W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego”, organizowany przez naszą redakcję, Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne, Wydział Kultury i Oświaty oraz Zarząd Okręgu ZBoWiD w Poznaniu, spotkał się z żywym oddźwiękiem społecznym. Obzerność informacji o naszym konkursie podały radio, telewizja i prasa ogólnopolska a także znaczna część prasy wychodzącej w zachodniej części kraju, gdzie obecnie przebiega spora część uczestników Powstania Wielkopolskiego. Otrzymałmy również sporo listów z całego kraju od powstańców wielkopolskich, członków ich rodzin i osób postronnych, które posiadają dokumenty i pamiątki dotyczące powstania. Nadawcy tych listów powiadają nas o chęci wzięcia udziału w konkursie, bądź pytają o szczegóły dotyczące regulaminu konkursowego lub też po prostu piszą — choć nie na konkurs — po to, by podzielić się z nami swoimi wspomnieniami, by „młodzież wychowywana była w gorącym umiłowaniu naszej Ojczyzny”.

Sądymy, że warto opublikować fragmenty niektórych listów i odpowiedzieć równocześnie na pytania ich autorów. Przy okazji informujemy, że w związku z dużym zainteresowaniem konkursem pt. „W 50 rocznicę Powstania Wielkopolskiego” — regulamin konkursu jeszcze raz opublikujemy w jednym z najbliższych wydań „Głosu Wielkopolskiego”.

Samorząd „Lechii” o KSR

Dokończenie ze str. 3

perspektywą zdobycia funduszu zakładowego.

„Lechia”: Zjednoczenie zgodziło się z naszymi wyliczeniami, bo wykazaliśmy że racja leży po naszej stronie. Wiedzieliśmy to już na konferencji.

Autor: podjęta w „Lechii” uchwała o przyjęciu planu, w pierwotnej wersji, nie objęła żadnego z licznych i gorąco dyskutowanych wniosków. Dopiero na wyraźne naleganie dyrektora włączono do niej kilka kluczowych dla interesów załogi spraw. Tymczasem uchwała samorządu jest dokumentem prawnym: winna być programem działania i podstawą do społecznej kontroli. Wydaje się, iż wybrana na początek obrad komisja wnioskowa nie zdała egzaminu.

„Lechia”: to prawda. Nasz samorząd miał stać komisją uchwał. Po naszym artykule doszliśmy do wniosku, że aktualna problematyka naszego zakładu przerodziła się w możliwość komisji. Zmieniliśmy ją. Powołaliśmy do niej innych ludzi, samą uchwałę zaś rozbudowaliśmy, włączając problemy i wnioski do dyskusji.

PIOTR CHOJNACKI

Uzdrowisko pod... Środą?

Perspektywy wykorzystania wielkopolskich źródeł leczniczych

W ojaże do wód czyli wyjazdy do uzdrowisk być może w przyszłości będą się nam kojarzyć nie tylko z takimi miejscowościami jak Karłowice, Vary, Ciechocinek, Cieple, ale również z niektórymi miastami naszego regionu. Kto wie czy na przykład mieszkańcy Poznania nie będą kiedyś korzystać z kurortu znajdującego się w... Poznaniu.

To wcale nie żart. Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych poszukiwały niedawno wody gospodarczej. Tymczasem znaleziono solankę — wodę o właściwościach leczniczych. Tak więc gdyby Miejska Komisja Planowania Gospodarczego tereny leśne: położone naprzeciwko fabryki za rezerwową pod budowę uzdrowiska i gdyby na ten cel znalazły się kiedyś fundusze to

powstałby w Poznaniu leczniczy zakład kąpielowy z prawdziwego zdarzenia.

Znacznie większe szanse na rozwój mają jednak Koszut (w pobliżu Środy), gdzie — jak już informowaliśmy w numerze z 17 marca ub. roku — zostało wykryte źródło, którego wodę Instytut Balneoklimatyczny w Poznaniu zaliczył do naturalnych wód mineralnych o właściwościach leczniczych. Jest to woda ciepła (o temperaturze 38 stopni Celsjusza), chlorkowo-sodowa z zawartością siarczku wodoru, a więc gatunek deficytowy, bardzo poszukiwany. Może znaleźć zastosowanie w kuracjach kąpielowych pitnych i inhalacyjnych przy leczeniu m.in. narządów ruchu, chorób gośćcowych, czy też niektórych schorzeń górnych dróg oddechowych.

Grzechem byłoby więc sprowdzić wykorzystanie tego źródła

tylko do budowy pijalni lub basenu kąpielowego. Mając na uwadze szerokie możliwości lecznicze wody z Koszut należałoby dążyć do uruchomienia nowoczesnego, dobrze wyposażonego uzdrowiska o zasięgu nawet ogólnopolskim. Jeśli dodać, że źródło lecznicze znajduje się w szczytym polu łatwo zrozumieć, że realizacja powyższej koncepcji wymaga wydatkowania ciężkich milionów. Stąd też sprawa budowy uzdrowiska rozwija się w zwolnionym tempie. Coś nie coś jednak już zrobiono. Centralny Zarząd Uzdrowisk kończy opracowywanie dokumentacji hydrologicznej. Wiadomo więc będzie jakie są zasoby wody leczniczej pod Środą. To z kolei umożliwi Instytutowi Balneoklimatycznemu w Poznaniu (ścisłej Oddziałowi Balneotechniki w Warszawie) przystąpienie do prac nad wstępnymi założeniami budowy uzdrowiska.

W tym roku ma również zostać powołany społeczny komitet budowy uzdrowiska w Koszucie. W skład komitetu wejdą działacze społeczni (m. in. związkowi) i przedstawiciele świata medycznego. Zapewne

Film o Witkacym

W marcu nadany zostanie w programie TV (w cyklu „Portrety”) godzinny film poświęcony życiu i twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza (Witkacego).

— Pomyśl realizacji filmu powstał przed dwoma laty, kiedy dowiedziałem się o odnalezieniu archiwów domowych Witkiewiczów — mówi reżyser Grzegorz Dubowski. — Archiwa te obejmują kilkadziesiąt listów Stanisława Witkiewicza — ojca do syna, Stanisława Ignacego, kilka tysięcy klisz zdjęć, których autorem w większości jest Witkacy — jak się okazuje również zapalony fotograf — a także zapiski i notatki Witkacego, rzucające niejednokrotnie nowe światło na jego życie i twórczość.

Wspólnie ze scenarzystką mgr Anną Micińską — młodą polonistką pracującą w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem, która opracowuje archiwum witkiewiczowskie — staraliśmy się pokazać to, co — jak sądzimy — powinno zainteresować wszystkich widzów, nawet tych, którzy o twórczości Witkacego wiedzą niewiele.

Nie sugerując się obiegowymi opiniami, przedstawiającymi często Witkacego jako enfant terrible, staraliśmy się ukazać jego złożoną i bogatą sylwetkę. Po dziś dzień nie straciło nic na aktualności wiele jego poglądów w sprawach teatru, malarstwa, literatury, filozofii. Mniej znane są natomiast jego poglądy społeczne, które ukształtowały się w poważnym stopniu pod wpływem atmosfery domu rodzinnego. Przypominamy, że w 1917 r., w czasie pobytu w Rosji, Witkacy opowiedział się po stronie rewolucji i służył jakiś czas w Armii Czerwonej; w 1926 r. popełnił przewrót majowy.

W filmie znajdzie się wiele, nieznanych fotografii, rysunków, obrazów, portretów Witkacego. Naszymi konsultantami naukowymi — stwierdza reż. Dubowski — są krytycy Konstanty Puzyra, Jan Błoński. Teksty Witkiewiczów czytają: Adam Hanuszkiewicz, Jan Świdorski, a także Antonina Gordon-Górecka, Miłosz Maszyński, Władysław Kowalski.

Obecnie G. Dubowski przygotowuje dalsze filmy biograficzne z cyklu „Portrety” — „Cyprian Kamil Norwid” — wspólnie z Rogerem Gomulickim oraz „Stanisław Przybyszewski” wraz z A. Micińską.

PAP

„Orzeł” najlepszy

Minęła piąta rocznica służby w marynarce wojennej okrętu podwodnego „Orzeł”. Do marynarzy „Orla” napłynęły w związku z tym liczne życzenia i gratulacje. Załoga „Jubilat” godnie kontynuuje tradycje naszego poprzedniego okrętu podwodnego noszącego to imię, który w latach minionej wojny zapisał się chlubnie w dziejach oręża polskiego na morzu.

W ciągu pięciu lat załoga ORP „Orzeł” dwukrotnie uzyskała miano najlepszej jednostki marynarki wojennej II rangi.

Załoga „Orla” to specjaliści najwyższej klasy. Kilkaście kolektywów marynarskich posiadało lub posiada tytuły drużyn, bądź grupy służby socjalistycznej.

PAP

będą oni dążyć do tego, by udział w realizacji projektu budowy uzdrowiska wzięły m. in. duże wielkopolskie zakłady pracy. Zresztą z góry można założyć, że część z nich zainteresowana jest w powstaniu leczniczego ośrodka profilaktyczno-rehabilitacyjnego.

Przyjmując nawet, że zakłady będą partycypować w kosztach budowy, trudno jednak przewidzieć, kiedy będziemy mieli pod Środą uzdrowisko. Wszak chodzi o ogromne nakłady. Poza tym doświadczenia (przykład Międzychodu) nastroją raczej sceptycznie.

W Międzychodzie, gdzie jest źródło siarczkowe przydatne do celów leczniczych, powstanie zakładu przyrodolecznictwa, to sprawa stosunkowo łatwa do przeprowadzenia. Rzecz sprowadza się bowiem do odpowiedniej przebudowy obiektu obecnie służącego za kąpielnię i pralnię. Instytut Balneoklimatyczny całość dokumentacji w tej sprawie przekazał w 1965 roku Prezydium PRN, ale do tej pory nikt nie podjął inicjatyw naukowców. A mamy rok 1968.

M. Ł.

człowiek pancerni i pies

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Byli prawie gotowi, kiedy Szarik, hałasując po skraju lasu razem z Kroszką, przystanął, szczerząc krótko i czujnym wilczym klusem pobiegł do przodu.

— Co takiego?

— Coś zwęszył — powiedział Janek i szybko ruszył za nim.



Kiedy dobiegli w to miejsce gdzie kęcał Janek, zobaczyli na łagodnym przeciwległym zboczu grupkę może piętnastu Niemców, przebiegających z lasu skokami na drugą stronę drogi. Dowodził nimi oficer z erkaemem przewieszonym przez szyję.

— Kto zna niemiecki? — szeptem spytał Iwan.

Jeleń skinął głową i zawołał:

— Halt! Hände hoch!

Oficer drgnął krzyknął coś i z półobrotu, nie celując, dał długą serię w kierunku głosu.



Z rowu wstał żołnierz z uniesionymi nad głowę rękami i wysokim, śmiesznie poważnym głosem krzyknął:

— Hitler kaputt!

Natasza wniosła karabin maszynowy, oddała krótką serię do góry. Jak gdyby na sygnał, z lewej i z prawej strony poczęli wychodzić na szosę Niemcy, ciskali broń na mokry asfalt, ustawiali się sami w dwusereg. Szarik i Kroszka, nurkując między krzakami, oczekiwały zwlekających.



Czekali chwilę na Iwana, który załatwiał formalności i składał w ich imieniu meldunek. Atleta wrócił, przynosząc dwa papierki z pokwitowaniem na przekazanych jeńców. Jeden był przeznaczony dla „stanu osobowego frontowego cyrku” a drugi dla „polskich czołgistów”.

— Przyda się, jak wróćcie do swojej brygady. Niech wiedzą, że nie próżnowaliście po drodze.

cdn



Czekamy na olimpijski medal

Dokończenie
ze str. 1

jacej miał dwa „pułki”, co spowodowało, że nasza drużyna znalazła się na 5 miejscu.

Następny nasz reprezentant miał na 10 strzałów tylko jedno „pułko”, lecz siłą pociągnął, tak że Polska spadła na 6 pozycję. Prócz drużyny ZSRR, Norwegii i Szwecji wyprzedzali nas Rumuni i NRD. Na trzeciej zmianie bardzo dobrze spisywał się Łukaszczyk, który miał tylko jeden strzał niecelny. Nasz zawodnik wyprzedził na trasie reprezentanta NRD oraz Rumunów, ale jego z kolei minął znakomicie uosobiony Fin. Do ostatniej zmiany, którą prowadził Szepeaniak, nasza drużyna wystartowała więc na 5 pozycji, mocno zagrożonej przez bardzo dobrze strzelających zawodników NRD. Stanisław Szepeaniak — to jednak doświadczony zawodnik i co ważne — posiadał doskonałą nerwę. Nie przejmował się tym, że na początku jego zmiany niebezpiecznie zbliżyli się do niego zawodnik NRD, lecz strzelał bardzo celnie. Szepeaniak jako jedyny z naszej drużyny nie biegał rundy karnej i dzięki temu nie tylko pozostawił całe w tyle reprezentanta NRD, ale również doznał na trasie finału. Między Polakiem i Finem toczyła się piękna walka, która ostatecznie zakończyła się zwycięstwem Polaka i czwartym miejscem naszej drużyny.

Oto wyniki sztafety dwubójowej:
1. ZSRR 2:13.02,4
2. Norwegia 2:14.50,2
3. Szwecja 2:17.26,3
4. Polska 2:20.19,6
5. Finlandia 2:20.41,8
6. NRD 2:21.54,5

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

NORWEG NAJLEPSZY

Drugą konkurencją olimpijskich zawodów w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn był bieg na 5.000 m. Zaciętą walkę o medale toczyli w nim reprezentanci Norwegii i Holandii. O poziomie tej rywalizacji najlepiej świadczy pobicie przez trzech zawodników rekordu świata i uzyskanie aż 10 rezultatów lepszych od rekordu olimpijskiego. Złotym medalistą został aktualny mistrz Europy Norweg Fred Anton Maier, ustanawiając rekord świata wspaniałym wynikiem, 7.23,4. Drugie miejsce zajął mistrz świata Holender Kees Verkerk — 7.23,2, a brązowy medal wywalczył drugi łyżwiarz holenderski, Peter Nottet — 7.25,5. Dotychczasowy rekord świata na tym dystansie, należący do Maiera wynosił 7.26,2, a rekord olimpijski ustanowiony w Innsbrucku przez Norwega Johnnesena — 7.38,4.

Słabo zaprezentowali się w tym biegu łyżwiarze radzieccy, z których najlepszy, Ławruszkin zajął dopiero 10 miejsce.

Wyniki biegu łyżwiarskiego mężczyzn na 5.000 m:

1. F. A. Maier (Norwegia) — 7.23,4 (rek. świata i rek. olimpijski)
2. K. Verkerk (Holandia) — 7.23,2
3. P. Nottet (Holandia) — 7.25,5
4. P. Guttormsen (Norw.) — 7.27,8
5. J. Hoeglin (Szwecja) — 7.32,7
6. O. Sandler (Szwecja) — 7.32,8

HOKEJ

USA — NRD 6:4
W kolejnym meczu grupy „A” hokeiści USA pokonali NRD 6:4 (3:1, 1:1, 2:2).

Branki dla USA zdobyli: Hurley i Stordahl — po 2, oraz Volmar i Liljholm, a dla NRD Fuchs i Karrenbauer — po 2.

KANADA — SZWECJA 3:0

W drugim meczu grupy „A” hokeiści Kanady pokonali Szwecję 3:0 (2:0, 0:0, 1:0).

CZECHOSŁOWACJA — ZSRR 5:4

Hokeiści CSRS odnieśli wielki sukces w Grenoble, zwyciężając w czwartek wieczorem drużynę mistrzów olimpijskich — ZSRR 5:4 (3:1, 1:1, 1:2).

Spotkanie prowadzone było w doskonałym tempie i stało na wysokim poziomie. Hokeiści CSRS na 4 min. przed końcem prowadzili już 5:2. Dwie bramki zdobyte przez Polupanova i Majorowa zmniejszyły jednak ich przewagę. Do ostatnich sekund ważyły się losy zwycięstwa.

W niedzielę karnawał na lodzie

Mimo niesprzyjającej aury przygotowania do tradycyjnej już zabawy „Karnawał na lodzie” są w pełnym toku. Dla uczestników — dzieci do lat 14, które przyjdą w niedzielę 18 bm. o godz. 11 na sztuczne lodowisko „Bogdanka” przy ul. Północnej, przebrane w stroje karnawałowe, przygotowuje się moc niespodzianek i atrakcji. Organizatorzy: Poznańska Spółdzielnia Spożywców, TKKF Jeżyce i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” zapraszają gorąco dzieci i naturalnie rodziców do udziału w tej zabawie. Prosimy o przybycie na lodowisko przed godz. 11 (S).

Edmund Tyczewski

em. inspektor szkolny.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
16916g

inż. Jan Laskowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA, DZIECI I RODZINA.
Poznań — Dębica, Szczepana 5 m. 65.
16947g

Marcjanna Kieliszewska

z d. DUDZIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona DZIECI I RODZINA.
Poznań, Koszutińskiego 2/8 (Zmarłych walców).
16953g

dr Marian Sowula

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 9.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Pogrążona w głębokim smutku ZONA I SYNEM I CÖRECKAMI.
Poznań, ul. Grobla 9 m. 29.
16939g

Kazimierz Parzyński

Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godzinie 15 na Solcu.
INSTYTUT PRZEMYSŁU WŁÓKIEN ŁYKOWYCH — POZNAŃ
K1206

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
W głębokim smutku pogrążona SIOSTRY I RODZINA.
16921g

Dyonizy Piątkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 lutego o godz. 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Poznań, Chociszewskiego 41 m. 9.
16915g

Ignacy Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona RODZINA.
Sikorskiego 30 m. 15.
16884g

Helena Szymanowska

inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.
W Zmarłej straciłmy serdeczną i cenioną koleżankę, która swoją pracowitością i ofiarnością przyczyniła się wybitnie w rozwoju ubezpieczeń i szkolenia młodych kadr pracowników.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.
16911g

Jerzy Patz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona ZONA I RODZINA.
Poznań, Ruteńów, Luboń.
16952g

Henryk Namysłowski

Kondukt pogrzebowy wyruszy z domu żałoby w Środzie, dnia 17. II. 1968 r. o godz. 15.30. Po mszy św. nastąpi złożenie zwłok do grobu

